

Rybnik, dnia 24.08.2022 r.

Za zgodą Pana J. Muzyczyszyna mogę upublicznić,  
jego korespondencję do mnie.

### **Polemika w związku z artykułem w Gazecie Warszawskiej – Gorzelik znowu w akcji.**

W odpowiedzi na Pana poniższy email przedstawiam swoje uwagi i wnioski.

Każdy ma prawo do osobistego postrzegania danych spraw. Nie odnoszę się do tego, czy J. Gorzelik ma rację porównując działania Prezydentów – Putina i Dudy .

Oczywiście moje oceny działalności J.Gorzeliaka są subiektywne i zostały wyłącznie, jako osobiste zaprezentowane w liście z dnia 17 sierpnia b.r. do Gazety Warszawskiej i Ruchu Autonomii Śląska. Nieznana mi osoba zwróciła się do mnie jako osoby prywatnej celem zajęcia stanowiska, co uczyniłem stosownie do zaistniałej sytuacji. Nie wystąpiłem w imieniu jakiegokolwiek organizacji , czy nawet grupy osób o czym świadczy podpis pod pismem – Paweł Helis i nic więcej.

Cieszę się, że „nikt o zdrowych zmysłach wśród członków RAŚ nie myśli o jakimś separatyzmie, nie ma nic o tym ani w statucie ani w celach działania tej organizacji' .

Fakt ten, jako pierwsi najdobitniej, wielokrotnie i do wielu adresatów / w tym władz centralnych/ podnosiliśmy z R Kołodziejczykiem działając w RAŚ, a potem w Stowarzyszeniu Nasz Wspólny Śląski Dom / NWSĐ/ . Dowodem jest obszerna dokumentacja na stronie [www.nwsd.pl](http://www.nwsd.pl) zarówno z okresu działalności w RAŚ jak i NWSĐ.

Proponuję zapoznać się ze Stanowiskiem koła RAŚ Rybnik do sytuacji po wyborach samorządowych w województwie Śląskim. Obszerny list otwarty był ripostą na wystąpienia publiczne liderów krajowej sceny politycznej mających mgliste pojęcie o Śląsku i Ślązakach . Zawiera on 34 niepodważalnych faktów społeczno – historycznych nieznanymi szerszej opinii publicznej , podanych w obronie Ruchu Autonomii Śląska i Ślązaków, które wystąpiły w latach 1920 – 2010 .

Niestety w tych działaniach mieliśmy bardzo małe wsparcie.

Cała moja działalność i osób współdziałających ze mną podporządkowana była maksymie „, tyle będziemy warci na ile będziemy zwarci' .

Odpowiedź na pytanie „kto i jakie działania prowadzi (jak widać dość skutecznie) by rozbić wszystkie organizacje prośląskie od wewnątrz, no i jak temu można skutecznie przeciwdziałać” znajdzie się we wnioskach z analizy osób inspirujących tworzenie dwóch partii „śląskich” i odrębne komitety wyborcze. Jako znawcę tematu proszę Pana o przeprowadzenie tej analizy .

Przeciwdziałać temu można poprzez wspólne ustalenie podstawowych spraw wymagających załatwienia dla dobra mieszkańców Śląska wzorując się na piśmie Stowarzyszeń NWSĐ i SiP z dnia 29 czerwca 2022 r, wysłanego do kilkudziesięciu organizacji uważanych za pro śląskie .

Można tego dokonać , na przykład w ramach „Komitetu Organizacji Śląskich .... Rady Górnośląskiej lub podobnych gremiów. Moje próby i osób współpracujących w tym zakresie, zbywane były poprzez przeróżne dywagacje i sprzeciwy.

Zawsze popierałem pomysł decentralizacji państwa o czym świadczy wybór dokumentów przeze mnie podpisanych oraz wszystkie moje kampanie wyborcze / ulotki ! / na przestrzeni wszystkich lat działalności społecznej.

Wsparciem działań na rzecz decentralizacji /samorządności, autonomii / powinno być zawsze powoływanie się na przydatność Ustawy Konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920

zawierająca statut organiczny Województwa Śląskiego i jej dobrodziejstw dla województwa i Polski.. Istnieje możliwość optymalnego dostosowania jej treści do aktualnych uwarunkowań .

Nowe wymysły i dywagacje będą tylko poronionymi pomysłami , wyśmiewanymi przez media i negatywnie odbieranymi przez ogół społeczeństwa polskiego .

Życzę pomyślności w działaniach na rzecz sprawiedliwości i prawdy oraz dziękuję za dotychczasową działalność.

**Paweł Helis**

**Tel. 515192278**

Treść e mailu Pana Muzyczyszyna w nawiązaniu do mojego pisma do Gazety Warszawskiej, Ruchu Autonomii Śląska ... z dnia 17 sierpnia 2022 r. :

„ Niestety, ale niektórymi tezami tego pisma nie zgadzam się. Jerzy Gorzelik ma rację, porównując do siebie działania prezydentów Putina i Dudy. Putin nie uznaje istnienia ani państwa, ani języka, ani narodu ukraińskiego. Andrzej Duda nie uznaje istnienia ani narodu ani języka śląskiego. Obaj z tych samych, czysto nacjonalistycznych pobudek. I to są fakty. Pańskie oceny działalności J. Gorzelika są w oczywisty sposób subiektywne i wyłącznie jako takie mogą być prezentowane. Nie ma pan tytułu do występowania w imieniu wszystkich Ślązaków, co najwyżej w imieniu organizacji, którą pan reprezentuje i to tylko przedstawiając jej oficjalne stanowisko. Nikt o zdrowych zmysłach wśród członków RAŚ nie myśli o jakimś separatyzmie, nie ma nic o tym ani w statucie ani w celach działania tej organizacji. Zamiast szukać źdźbła w oku bliźniego warto raczej zastanowić się nad tym, kto i jakie działania prowadzi (jak widać dość skutecznie) by rozbić wszystkie organizacje prośląskie od wewnątrz, no i jak temu można skutecznie przeciwdziałać.

PS. pomysł decentralizacji państwa na jednostki administracyjne o dużej samodzielności i odpowiedzialności (obojętne jak się będą nazywać) jest bardzo dobry dla wszystkich, nie tylko Ślązaków i nie tylko na Śląsku.”

Pozdrawiam serdecznie

**Janusz Muzyczyszyn**